MARCIN DANIELEWSKI (POZNAŃ)

Jedenastowieczne cmentarzysko w Morawach*

Słowa kluczowe: Morawy, cmentarzysko, brańcy, złoty guz, Kujawy

Keywords: Morawy, grave field, captives, gold knob, Kuyavia

Abstract: This article deals with the issues of an 11th century grave field in Morawy village in Kuyavia. In the first Piasts times, the area was an integral part of the dynasty's dominion. Discovered in the 1930s, the grave field is of great importance from the point of view of considerations of ethnically foreign settlement in Poland.

Wprowadzenie

W 1937 r. w miejscowości Morawy (obecnie gmina Dobrze, powiat radziejowski, województwo kujawsko-pomorskie) przeprowadzono badania ratownicze, którymi kierował Stanisław Madajski. Wyniki tych badań zostały opublikowane przez Konrada Jażdżewskiego w 1937 r. w krótkim sprawozdaniu¹. Następnie jeszcze kilkakrotnie odwoływano się do przedwojennych prac wykopaliskowych S. Madajskiego².

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2014–2019 – projekt nr 0040/NPRH3/H11/82/2014.

¹ K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki z czasów piastowskich na Kujawach, Z Otchłani Wieków* 12 (1937), z. 9–10, s. 126–129.

² Z. Rajewski, *O wczesnośredniowiecznych grobach popielnicowych w Wielkopolsce i na Kujawach*, *Wiadomości Archeologiczne* 25 (1958), z. 3, s. 198–200; K. Musianowicz, *Guz ze wsi Morawy*,

W literaturze przedmiotu wówczas pochówki z wyposażeniem i datowanie cmentarzyska zostały tylko częściowo omówione. W związku z tym istnieje potrzeba szczegółowego przedstawienia badań z 1937 r., zwłaszcza że wyniki prac ratowniczych S. Madajskiego znane są tylko z publikacji fragmentarycznych. Już w trakcie kwerendy archiwalnej w Państwowym Muzeum Archeologicznym (dalej cyt. PMA) w Warszawie okazało się, że duża część dokumentacji, jak i wydobyte mobilia przetrwały do dziś. Zabytki wydzielone znajdują się w głównej siedzibie PMA w Warszawie, podczas gdy materiał ceramiczny oraz kości zdeponowane są w Ośrodku Magazynowo-Studyjnym w Rybnie³.

Dotychczasowe badania osadnicze w świetle badań archeologicznych i historycznych

Na początek krótko omówimy stan rozpoznania osadnictwa wczesnośredniowiecznego w Morawach w ramach obszaru 46–43 Archeologicznego Zdjęcia Polski (dalej cyt. AZP). Rejon tej miejscowości we wczesnym średniowieczu, jest raczej słabo zbadany pod względem osadniczym. Prowadzone prace archeologiczne ograniczały się zwykle do prospekcji powierzchniowych. Najlepiej rozpoznany stanowiskiem wczesnośredniowiecznym jest omawiane cmentarzysko (stanowisko nr 1⁴), badane przed wojną, a następnie weryfikowane wykopaliskowo w 2015 r. Warto zwrócić uwagę, że nekropola zlokalizowana jest na wielokulturowym stanowisku nr 1. Najstarsze odkryte na nim ślady osadnictwa można łączyć ze społecznościami neolitycznymi: kulturą pucharów lejkowatych oraz kulturą ceramiki sznurowej. Również z epoki brązu pochodzi materiał ceramiczny (kultura łżycka). Najmłodsze osadnictwo związane jest z okresem późnego średniowiecza i nowożytnym.

Oprócz wspomnianej nekropolii w miejscowości Morawy, zarejestrowano również inne ślady osadnictwa. W ramach prowadzonych w latach osiemdziesiątych

pow. Radziejów, *Wiadomości Archeologiczne* 35 (1969), z. 3–4, s. 355–360; H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, cz. 1, Wrocław 1975, s. 175–176.

³ W tym miejscu dziękujemy dyrektorowi Państwowego Muzeum Archeologicznego p. dr. Wojciechowi Brzezińskiemu za możliwość skorzystania ze zbiorów tejże placówki oraz wykonanie na nasze potrzeby dokumentacji fotograficznej zabytków i archiwaliów. Podziękowania należą się również p. mgr. Andrzejowi Piotrowskiemu oraz mgr. Adamowi Kuleszy, którzy pomogli w odnalezieniu zbiorów.

⁴ Każdorazowo podaję numer stanowiska w miejscowości.

XX w. na tym obszarze badań AZP odkryto pięć śladów osadniczych (stanowiska nr 6, 7, 12, 15, 24) oraz dwie osady (stanowiska nr 20 i 23). Większość stanowisk wydatowano na fazy E-F (stanowiska nr 6, 12, 20, 23, 24), chronologię pozostałych określono mianem „prapolskiej”⁵. Dwie osady średniowieczne (stanowiska nr 20 i 23), znajdują się na północ oraz na północny wschód od cmentarzyska i są również słabo rozpoznane⁶. Nie można więc ich bezpośrednio wiązać z wczesnośredniowiecznym cmentarzyskiem funkcjonującym w Morawach, w XI w.

Osobnym problemem jest nazwa Morawy. Już w latach pięćdziesiątych XX w. Zdzisław Rajewski próbował wiązać nazwę tej kujawskiej miejscowości z brańcami wojennymi z Moraw lub terenów staropruskich. W tym wypadku wskazywał na grób ciałopalny (nr 2), który można łączyć z pochówkiem brańca wojennego⁷. Warto dodać, że zagadnienie nazw jenieckich, takich jak np. Morawy, Prusy czy Pomorzany z terenu ziem polskich, było niejednokrotnie poruszane w publikacjach naukowych⁸.

Hipotezę wiążącą kujawskie Morawy z Morawianami w określony sposób na polu naukowym ugruntowała Krystyna Musianowicz. Brązowy i połączany guz, odkryty w omawianej miejscowości ma analogie wśród artefaktów pochodzących z morawskiej Nitry. Uznała ona, że nazwa Morawy pochodzi od jeńców, a guz mógł trafić wraz z nimi na Kujawy w drugiej połowie X w. lub później, jako element kontaktu z rodzimymi terenami⁹. Jedną z przesłanek potwierdzającą hipotezę o jenieckim pochodzeniu tej grupy mogą być uwarunkowania glebowe, jakie panowały na tym terenie. Jeśli zauważalna jest zbieżność lokalizacji kujawskich osad służebnych

⁵ Obszar 46–43, woj. wrocławskie. Zestawienie treści kulturowej i chronologicznej stanowisk. Delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków we Wrocławku (dalej DWUOZW).

⁶ Karta ewidencji stanowiska nr 20 w Morawach. DWUOZW; Karta ewidencji stanowiska nr 23 w Morawach. DWUOZW.

⁷ Z. Rajewski, *O wczesnośredniowiecznych grobach*, s. 199. Por. uwagi na temat „obcości” identyfikowanej na podstawie odmiennej formy pochówku, które przytacza: P. Szczepanik, *Obcy to czy nie obcy? O odmiennych formach pochówku na cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych Słowian Zachodnich, jako domniemanym wyznaczniku „obcości”*, [w:] *Obcy. Funeralia Lednickie spotkanie 14*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2012, s. 403–407.

⁸ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. 2, Poznań 1922, s. 47; H. Modrzewska, 1969, *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu polskim*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 17 (1969), nr 3, s. 345–383; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X–XIII wiek*, wyd. 2, Poznań 2000, s. 132.

⁹ K. Musianowicz, *Guz*, s. 358–359.

na najlepszych glebach¹⁰, to zrozumiałe byłoby osadzenie jeńców na obszarze, gdzie zalegały „gorsze” gleby – i nie ma to żadnego związku z determinizmem geograficznym. Status brańców był bowiem zupełnie inny niż ludności służebnej. Karol Modzelewski podkreślał, że niewolnicy raczej zasiedlali tereny słabo zaludnione lub opustoszałe¹¹, lecz Kujawy z pewnością do takich terytoriów nie należą. Rejon Moraw zlokalizowany jest na słabych glebach względem czarnych ziem kujawskich znajdujących się w rejonie pobliskiego Radziejowa czy Dobrego¹². Skoro tak, to ulokowanie brańców w Morawach miałoby swoje uzasadnienie. Słaby glebowo obszar, zapewne niezasiedlony lub bardzo słabo zasiedlony, co potwierdzają wyniki badań powierzchniowych, byłby odpowiednim miejscem do osadzenia jeńców. Co więcej, Kujawy były terenem bardzo oddalonym od nitrzańskich Moraw, co ograniczało w jakimś stopniu problem zbiegostwa niewolnych¹³.

Spójrzmy na źródła pisane. Te wyraźne wskazują, że wyprawy wojenne organizowane w pierwszej połowie XI w. przez władców z dynastii Piastów, dostarczały łupów w postaci brańców. Krótką relację z takiej wyprawy Mieszka II na władztwo czeskie Udalryka, opisał biskup merserburski: *Dum haec aguntur, Miseco, Bolizlavi filius, Boemiam absencia Othelrici ducis sui minus solito repugnantem cum X legionibus invadens, duos dies predatur eandem et cum innumerabili captivorum multitudine reversus patrem gaudiis replevit inmens*¹⁴. Z opisu wynika, że Mieszko II spłądował Czechy i powrócił z tłumem jeńców. Kronikarz nie wymienia innych łupów poza ludźmi, co świadczy, że właśnie brańcy byli wówczas najcenniejszą zdobyczą¹⁵.

Zwróćmy jeszcze uwagę na lata trzydzieste XI w. i odwrotną sytuację. Wówczas książęta z rodu Rurykowiczów czy Przemyślidów wyprawiali się na władztwo Piastów, uprowadzając ludność. Przykładem takich działań może być najazd Jarosława Mądrygo i Mścislawa na ziemie Mieszka II (w 1031 r.): „В лѣто 6539. Ярославъ и Мъстиславъ собраста вой много, идоста на Ляхы, и заяста грады червеньскыя

¹⁰ M. Danielewski, *Konary i Kobylniki. Rola i użytkowanie koni we władztwie Piastów*, *Historia Slavorum Occidentis* 8 (2015), nr 1, s. 60–61.

¹¹ K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza*, s. 72.

¹² O. Kolberg, *Kujawy*, cz. I, Wrocław–Poznań 1962, s. 21; J. Hoff, *Dobre. Zarys dziejów do 1939 roku*, Dobre 1998, s. 7.

¹³ K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza*, s. 123.

¹⁴ Thietmar, *Die Chronik des Bischofs Thietmar von Merseburg und ihre Korveier Überarbeitung*, [w:] MGH SRG s.n. IX, wyd. R. Holtzmann, Berlin 1935, lib. VII, cap. 59, s. 472.

¹⁵ Por. uwagi na temat handlu niewolnikami w czasach formowania się władztwa Piastów: P. Urbańczyk, *Zanim Polska została Polską*, Toruń 2015, s. 118–126.

опять, и повоеваста Лядскую землю, и многи ляхы приведоста, и раздѣливша. Ярославъ посади своя по Ръси, и суть до сего дне”¹⁶. W relacji czytamy, że na Ruś przywiedziono licznych jeńców, których osiedlono następnie nad rzeką Rosią.

Podobny opis, jednak tym razem dotyczący wyprawy Brzetysława I na ziemie polskie, spotykamy w tekście Kosmasa: *Cumque pervenissent ad castrum Gdec, castellani et simul qui illuc confugerant villani non valentes ferre impetum ducis exeunt ei obviam auream gestantes virgam, quod erat signum dedicionis, et ut eos pacifice cum suis peccoribus et ceteris rerum appendiciis transferat in Boemiam, suppliciter rogant. Quorum dux petitionibus adquiescens, postquam perduxit eos in Boemiam, dat eis partem silve, que vocatur Cirnin, non modicam constituens eis unum ex ipsis prefectum et iudicem et decernit, ut sub lege, quam in Polonia habuerant, tam ipsi quam eorum posteri in semipiternum vivant, atque nomine ab urbe derivato usque hodie nuncupantur Gedcane*¹⁷. Kronikarz przekazał schemat przesiedlania ludności, z terenów domeny Piastów do władztwa Przemyślidów. Na tych wybranych przykładach, widać fatalne skutki przesiedleń dla władztwa Piastów w latach trzydziestych XI w.¹⁸

Podsumowując tę część rozważań można stwierdzić, że otwarte pozostaje pytanie czy omawiane cmentarzysko, można wiązać z jeniecką ludnością morawską. Trudno również stwierdzić czy nazwa Morawy funkcjonowała już w średniowieczu. Z pewnością nie znajdujemy jej w średniowiecznych źródłach pisanych. Fakt ten każe, więc tym bardziej zachowywać ostrożność w stawianiu ostatecznych wniosków.

Wyniki badań przeprowadzonych na terenie cmentarzyska

W ramach prac wykopaliskowych w 1937 r. zarejestrowano 17 grobów w tym jeden ciałopalny¹⁹ – w niektórych opisach pojawia się informacja o odkryciu 11 pochówków²⁰. Z dokumentacji archeologicznej wynika, że jednak zarejestrowano ich 17. Zmarłych pochowano w obrządku szkieletowym – szkielety ułożono w porządku

¹⁶ *Повесть временных лет* 1950, przekł. Д.С. Лихачев, Б.А. Романов, Moskwa, s. 101.

¹⁷ Kosmas, *Die chronik der Böhmen des Cosmas von Prag*, lib. II, oprac. W. Weinberger, wyd. B. Bretholz, [w:] MGH SRG s.n., t. II, Berlin 1923, lib. II, cap. 2, s. 83–83.

¹⁸ M. Danielewski, *Struktura grodowa w drugiej połowie XI wieku. Czy lata 30. XI wieku wyznaczają przełom dla funkcjonowania organizacji grodowej w Polsce*, *Historia Slavorum Occidentis* 7 (2014), nr 2, s. 149–150.

¹⁹ K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 127.

²⁰ B. Zielonka, *Morawy. Przedhistoryczna osada palowa w Morawach gm. Sędzin, pow. nieszawskiego*, 2 XII 1946. DWUOZW.

anatomicznym na wznak, rękami wzdłuż tułowia. Większość ze zmarłych miała głowę skierowaną na północny wschód (groby nr 4, 9, 10, 11, 12, 13, 14), część na południowy zachód (groby nr 7, 8, 15, 16, 17), na wschód (grób nr 5), na zachód (groby nr 1, 3) i na północny zachód (grób nr 6). Pochówki zalegały na głębokości od 20 do 90 cm poniżej poziomu gruntu.

Wydaje się, że nie jest to ostateczna liczba pochówków na tej nekropolii. Z informacji w artykule K. Jażdżewskiego wynika, że Franciszek Stępiński, właściciel pola, na którym znajdowało się cmentarzysko, „natrafił przy poszerzaniu swego podwórza i przy połączonej z tym niwelacji stoku wzgórka piaszczystego na szkielety ludzkie, przy których znalazł kilka noży żelaznych, misę toczoną na kole oraz przęślik”²¹. Dodatkowo na kartach muzealnych PMA w Warszawie dotyczących niektórych zabytków z cmentarzyska w Morawach, znajdują się dane, że pochodzą one ze zniszczonego grobu. Uwagi te odnoszą się glinianego przęślika (PMA/V/995/21)²², trzech noży żelaznych (PMA/V/995/22; PMA/V/995/23; PMA/V/995/24) oraz fragmentów żelaznej obręczy wiadra (PMA/V/995/25). Również kolejne artefakty, które na kartach zabytków nie mają przypisanego zespołu, prawdopodobnie odkryto w grobach. W tym wypadku dotyczy to przede wszystkim misy glinianej (PMA/V/995/27), o której kontekście odkrycia pisał K. Jażdżewski²³. Mniej jasna pozostaje kwestia noża żelaznego zachowanego we fragmentach (PMA/V/995/26), jednego z glinianych naczyń (PMA/V/995/28)²⁴ i licznych fragmentów ceramiki (ich kontekst archeologiczny pozostaje zagadką).

Wiadomo również, że część zabytków zarejestrowano luźno podczas różnych poszukiwań prowadzonych na terenie cmentarzyska. W ten sposób właściciel pola F. Stępiński podczas kopania piasku odkrył brązowy, pozlaczany guz (PMA/V/995/1), który przekazał S. Madajskiemu²⁵. Jeszcze siedem lat po badaniach wymienionego archeologa²⁶, Bonifacy Zielonka odnalazł w pobliżu kopanego

²¹ K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 127.

²² Każdorazowo będziemy podawać nr inwentarza karty zabytku znajdującego się w PMA w Warszawie. Karty wypełnione przez archeologów Jana Łozińskiego (1984 r.) i A. Piotrowskiego (1992 r.). Dodatkowo karta opisująca brązowego, pozlaczanego guza została wypisana w 1979 r.

²³ K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 127.

²⁴ Kwestię glinianych naczyń szczegółowo omówimy w dalszej części tekstu.

²⁵ K. Musianowicz, *Guz*, s. 355.

²⁶ Tutaj używam nominalnie określenia archeolog, ponieważ S. Madajski uczył się archeologii u K. Jażdżewskiego, jednak nie był wówczas absolwentem studiów archeologicznych. Z archeologią

wcześniej cmentarzyska, tuż pod powierzchnią piasku: dwa szklane paciorki barwy zielonej, zawieszkę ze srebrnego drutu oraz kubek gliniany z uchem²⁷. Lokalizacja tych ostatnich mobiliów także nie jest nam znana. Jednocześnie nie można ustalić czy artefakty te pochodziły ze zniszczonych wcześniej grobów, czy z jeszcze nie wyeksplorowanych pochówków.

Również w latach osiemdziesiątych XX w., podczas sprzedaży humusu, odkryto jedną popielnicę, która miała następnie trafić do Bydgoszczy²⁸. Wówczas zdjęto warstwę ziemi o miąższości 50–100 cm i sprzedano pod budowę dróg. W ten sposób zniwelowano wzgórze, o którym wspominali archeolodzy przed drugą wojną światową²⁹.

Z tej ostatniej wiadomości wynika, że gospodarstwo sprzed drugiej wojny światowej, jak i współczesne zabudowania znajdowały się na stoku wzgórza, które w ciągu kilku dekad zostało silnie zniwelowane. Porównanie działki ewidencyjnej nr 38³⁰ z działką nr 45 obecnie, na której znajdowało się cmentarzysko, wskazuje wyraźne różnice wysokościowe obydwóch pól³¹. Jednocześnie z informacji ustnej zasięgniętej od mieszkańców wynika, że działka ewidencyjna nr 45 przy granicy z działką nr 38 znacznie ją przewyższała pod względem wysokości³². Tymczasem obecna sytuacja wysokościowa jest odwrotna.

Plan sytuacyjny stanowiska z 1937 r. (ryc. 1) wskazuje również, że w ciągu ostatnich 79 lat otoczenie stanowiska uległo dużym przeobrażeniom. Na stanowisku (działka ewidencyjna nr 45) w latach siedemdziesiątych XX w. wybudowano piętrowy budynek mieszkalny z podpiwniczeniem, który usytuowano w bezpośrednim sąsiedztwie wykopów S. Madajskiego. Obiekt naniesiono na północny wschód od wykopów. Jednocześnie przesunięciu uległa droga gruntowa (działka ewidencyjna

terenową S. Madajski miał po raz pierwszy do czynienia w 1933 r., kiedy podjął pracę jako robotnik, zob. K. Jażdżewski, *Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku*, Łódź 1995, s. 104.

²⁷ B. Zielonka, *Morawy. Prehistoryczna osada*.

²⁸ Informacja ustna od pani Heleny Piazdeckiej, obecnej właścicielki działki ewidencyjnej nr 45, córki właściciela gruntów z 1937 r. Niestety w toku kwerend nie udało się ustalić, gdzie znajduje się odkryta wówczas popielnica.

²⁹ K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 127.

³⁰ Działka jest własnością Marcina Ogródowskiego. W latach trzydziestych XX w., kiedy prowadzono badania archeologiczne na cmentarzysku, właścicielem gruntu był Stanisław Wiśniewski.

³¹ W. Małkowski, *Sprawozdanie z badań nieinwazyjnych stanowiska nr 1 w miejscowości Morawy gm. Dobre, pow. radziejowski, woj. kujawsko-pomorskie*, 2014. Zbiory Instytutu Archeologii UAM w Poznaniu.

³² Informację przekazał Zbigniew Kłos, mieszkaniec wsi Dobrze, który uprawiał działkę nr 38 wraz z jej ówczesnym właścicielem Januszem Ogródowskim.

nr 49), która obecnie jest usytuowana na wschód od granicy wykopów S. Madajskiego. Niewykluczone, że podczas tych działań również zniszczono groby. Całościowego obrazu przekształceń dopełniają przekopy pod dreny oraz kabel telekomunikacyjny zarejestrowane w czasie badań wykopaliskowych, prowadzonych na terenie działki ewidencyjnej nr 45 w 2015 r.³³

Wszystkie te działania doprowadziły prawdopodobnie do całkowitego wyeksplorowania bądź zniszczenia cmentarzyska. Wobec czego tym bardziej wskazane wydaje się szczegółowe omówienie znalezisk z 1937 r.³⁴

Grób nr 1

Zgodnie z dokumentacją rysunkową w grobie znajdował się osobnik o wysokości ok. 1 m. Materiał kostny był słabo zachowany (częściowo kości długie nóg, miednicy i czaszki). W grobie znajdowało się względnie bogate, jak na omawiane stanowisko, wyposażenie. Przy czaszce odkryto bowiem paciorki (koraliki). Na rysunku grobu zaznaczono ich tylko sześć. Natomiast w zbiorach PMA w Warszawie znajduje się aż 15 paciorków szklanych, związanych z tym pochówkiem. Wśród nich możemy wymienić: jeden paciorek żółty, wrzecionowaty (długość: 1,4 cm, średnica: 0,6 cm; średnica otworu: 0,3 cm – PMA/V/995/2)³⁵, cztery cylindryczne (dwa egzemplarze całe i dwie połowy), zielone (wysokość: ok. 0,4 cm, średnica: ok. 0,4 cm, średnica otworu: 0,1–0,2 cm – PMA/V/995/3), siedem nieregularnych cylindrycznych (w tym jeden we fragmentach) czarnych (wysokość: 0,4 cm, średnica: 0,45 cm, średnica otworu: 0,1–0,2 cm – PMA/V/995/4) i trzy o kształcie nieregularnym, pokryte patyną szaro-brązową (wysokość: 0,4 cm, średnica: do 0,6 cm, średnica otworu: do 0,2 cm – PMA/V/995/5). Całość zespołu uzupełniał kabłączek skroniowy (zachowany we fragmentach – PMA/V/995/6), o średnicy około 2,5 cm, esowaty wykonany z okrągłego drutu z rozklepanym końcem zwiniętym w uszko (z cyny), typu III (odmiana B)³⁶. Niestety, nie znana jest lokalizacja tej ozdoby w jamie grobowej.

³³ M. Danielewski, Morawy stanowisko nr 1, sprawozdanie z badań archeologicznych (obszar AZP 46–43) w 2015 roku, 2015. DWUOZW.

³⁴ Podkreślamy jednak, że wyniki badań wykopaliskowych sprzed 80 lat z niepełną dokumentacją archeologiczną, z konieczności muszą wystarczyć do omówienia materiału.

³⁵ Wszystkie opisy zabytków podajemy w oparciu o karty zabytków zgromadzone w PMA w Warszawie oraz autopsję zabytków i wykonane pomiary podczas kwerendy archiwalnej.

³⁶ Wszystkie typy kabłączków podaję zgodnie z typologią podaną w pracy: H. Kóčka-Krenz, *Biżuteria północno-zachodnio-słowiańska we wczesnym średniowieczu*, Poznań 1993, s. 42–60.

Grób nr 2

To jeden z najbardziej interesujących pochówków odkrytych na cmentarzysku. Na głębokości zaledwie 25 cm odkryto ułamki naczynia glinianego z kośćmi ludzkimi. W literaturze odnotowano, że był to osobnik młodociany w wieku około 10 lat³⁷. W tym wypadku wskazywano na niewyrośnięte zęby, skąpą liczbę materiału kostnego oraz cienkie kości czaszki. Wśród kości znaleziono kawałki węgla drzewnych³⁸. Materiał antropologiczny oraz ceramika były rozrzucone na przestrzeni o szerokości ok. 20 × 30 cm.

Szczątki wiązać należy z naczyniem oznaczonym przez K. Jażdżewskiego na ryc. 1 nr 2³⁹. Natomiast, Z. Rajewski błędnie wskazał jako popielnicę z grobu nr 2 naczynie z cylindryczną szyjką, zdobione ukośnymi odciskami trzyzębnego grzebienia na przejściu brzuśca w szyjkę⁴⁰ (PMA/V/995/29). Naczynie opisane przez wspomnianego archeologa znajdowało się w grobie nr 15, na co wskazuje dokumentacja rysunkowa i fotograficzna.

Popielnica, w której znaleziono szczątki mimo iż była niekompletna, została w opracowaniu K. Jażdżewskiego zaprezentowana jako zrekonstruowany artefakt. Obecnie zachowana jest we fragmentach i znajduje się w Ośrodku Magazynowo-Studyjnym w Rybnie. Popielnica została ręcznie ulepiona na kole i całkowicie obtoczona na kole garncarskim. Ponadto ozdobiono ją na całej powierzchni ornamentem dookólnych żłobków. Domieszkę stanowi tłuczeń drobno i średnioziarnisty, a na dnie naczynia nie znajdujemy jakichkolwiek znaków garncarskich. Ze względu na fragmentaryczny stan zachowania, nie można zrekonstruować wielkości popielnicy⁴¹.

Warto dodać, że omawiany grób koresponduje z informacją ustną o odkryciu w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku kolejnej popielnicy (można domniemywać o jej jedenastowiecznej metryce). Znaleziska te wskazują, że w Morawach funkcjonowało więc cmentarzysko birytualne.

³⁷ H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska*, s. 175.

³⁸ K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 128.

³⁹ Tamże, s. 127, ryc. 1; H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska*, s. 176.

⁴⁰ Z. Rajewski, *O wczesnośredniowiecznych grobach*, s. 198, rys. 2.

⁴¹ Popielnicę należy zrekonstruować.

Grób nr 3

Pochówek bez wyposażenia i zachowanymi kośćmi czaszki i zębów. Być może w tym przypadku mielibyśmy do czynienia z młodym osobnikiem, na co wstępnie wskazywać może dokumentacja rysunkowa.

Grób 4

Grób bez dokumentacji rysunkowej i fotograficznej. W grobie nie stwierdzono również wyposażenia.

Grób 5

W grobie złożony był zmarły o wysokości około 1 m 80 cm. Materiał kostny dość dobrze zachowany, biorąc pod uwagę pozostałe pochówki z nekropolii. Zachowały się kości długie rąk i nóg, kości stóp, czaszki, miednicy, prawego obojczyka oraz trzy kręgi. Na wysokości lewej kości udowej i miednicy zarejestrowano nóż żelazny, bliżej kolana oselkę z łupku. Niestety, w zbiorach PMA brakuje noża, natomiast zachowała się trapezoidalna oselka z łupku (długość to 5–6 cm, szerokość 1,3–1,7 cm i grubość 0,55 cm) z otworem do zawieszania (PMA/V/995/7). Oselka na górnym końcu jest ułamana i nosi ślady dość intensywnego użytkowania.

Grób nr 6

Pochówek bez wyposażenia. W grobie odkryto zmarłego o wysokości około 1 m 65 cm z częściowo zachowanymi kośćmi długimi nóg, kośćmi prawej stopy, czaszki oraz dwoma kręgami.

Grób nr 7

Pochówek bez wyposażenia. W grobie złożony był młody osobnik o wysokości około 65 cm z częściowo zachowanymi kośćmi długimi rąk, kośćmi stopy i czaszki.

Grób nr 8

Pochówek bez wyposażenia. W jamie odsłonięto zmarłego o wysokości około 1 m 40 cm z częściowo zachowanymi kośćmi długimi nóg, prawej ręki, kośćmi czaszki (z zębami) i miednicy.

Grób 9

W grobie pochowano zmarłego o wysokości ponad 1 m 55 cm. Ze szkieletu zachowały

się częściowo kości długie rąk i nóg, kości czaszki oraz dwa kręgi. W jamie grobowej, na wysokości lewego przedramienia, zarejestrowano nóż żelazny (PMA/V/995/8). Jest to nóż (w dwóch fragmentach – dłuższa część 6,3 cm, a krótsza 4,3 cm) o jednostronnym trzpieniu z prostym ostrzem i ze złamanym końcem, o długości 10,6 cm, szerokości około 1,2 cm, grubości tylca 0,3 cm, długości trzpienia 1,4 cm.

Grób 10

Bez wyposażenia. W grobie odkryto zmarłego o wysokości około 1 m 60 cm z częściowo zachowanymi kośćmi długimi nóg i rąk, kośćmi czaszki (z zębami), miednicy, stóp, prawego obojczyka oraz sześcioma kręgami.

Grób 11

Bez dokumentacji rysunkowej i fotograficznej. W grobie nie zarejestrowano żadnego wyposażenia.

Grób 12

Grób nie posiada dokumentacji rysunkowej ani fotograficznej. Natomiast, przy zmarłym odkryto dwa noże żelazne. Pierwszy (PMA/V/995/9) miał prosty tylec i ostrze oraz obustronnie wyodrębniony trzpień długości 4,5 cm. Długość noża 15,1 cm, szerokość do 1,4 cm, o grubości tylca 0,3 cm. Nieco gorzej zachował się drugi egzemplarz (PMA/V/995/10). Również zaopatrzony był w trzpień obustronnie wyodrębniony, proste ostrze, a tylec łukowato wygięty. (długość noża 8,9 cm, maksymalna szerokość 1 cm, grubość tylca 0,4 cm, a długość trzpienia 0,9 cm).

Grób 13

Grób bez dokumentacji. Przy zmarłym odkryto nóż żelazny (PMA/V/995/11). Ten element wyposażenia zachował się w trzech fragmentach (długość 10,6 cm i szerokość 1,7 cm). Tylec i ostrze są proste, a trzpień jednostronny i silnie zagięty ku górze od strony ostrza (grubość tylca 0,5 cm, długość trzpienia 1,8 cm).

Grób 14

Grób bez dokumentacji i wyposażenia.

Grób 15

W grobie pochowano zmarłego o wysokości ponad 1 m 45 cm. Ze szkieletu zachowały się kości długie lewej nogi i częściowo prawej, fragmenty lewej ręki, kości czasz-

ki, lewego obojczyka, miednicy i dziesięć kręgów. W jamie grobowej, przy prawym boku, zarejestrowano nóż żelazny (PMA/V/995/12) o długości 5,8 cm i szerokości maksymalnie 0,7 cm. Nóż miał tylec i ostrze proste, zaopatrzony był w trzpień jednostronny, lekko zagięty ku dołowi (grubość tyłca 0,3 cm, długość trzpienia 2,4 cm).

W obrębie jamy grobowej odkryto również naczynie gliniane (PMA/V/995/29), całkowicie obtaczane i zdobione dookołnymi żłobkami na szyjce oraz w środkowej części brzuśca, dodatkowo ornamentowane ukośnymi odciskami trzyzębnego grzebienia na granicy brzuśca i szyjki. Domieszkę stanowi tłuczeń drobno i średnioziarnisty z rzadka gruboziarnisty. Naczynie o wysokości 10,25 cm, z największą wydętością brzuśca 13 cm, grubość ścianek 0,8–1 cm, grubość dna 0,75 cm.

Grób 16

Grób bez dokumentacji. Przy zmarłym odkryto nóż żelazny zachowany w czterech fragmentach (PMA/V/995/13).

Grób 17

W grobie pochowano najprawdopodobniej kobietę, co zdaje się potwierdzać wyposażenie grobowe. Ze szkieletu zachowały się kości długie prawej nogi i częściowo lewej, fragmenty prawej ręki i kości czaszki (z zębami).

Grób ten jest najbogatszym pod względem wyposażenia pochówkiem z badanego cmentarzyska. Odkryto w nim resztki czarnej tkaniny (PMA/V/995/14) z odciskami dwóch kabłączków skroniowych. Oprócz tego zarejestrowano sześć kabłączków skroniowych. Pierwszy wykonany został z brązu i platerowano go srebrem (PMA/V/995/15). Ten esowaty kabłączek ma bardzo charakterystycznie rozklepany koniec uformowany w uszko, za które zawinięto żebrowaną tasiemkę w dwa uszka (średnica ozdoby 2,4 cm). Drugi kabłączek esowaty również został wykonany z brązu i był platerowany srebrem (PMA/V/995/16). Jeden jego koniec zakończono zwiniętym uszkiem (średnica 2,3 cm). Trzeci został wykonany z podobnego surowca (PMA/V/995/17), również jego koniec zakończono uszkiem (średnica 2,3 cm). Wszystkie ozdoby głowy to esowate kabłączki skroniowe typu III (odmiana B).

Kolejne trzy kabłączki wykonane z cyny (PMA/V/995/18, PMA/V/995/19, PMA/V/995/20) zachowały się w niewielkich fragmentach (pierwszy – 12 fragmentów, drugi – 2 fragmenty, trzeci – 8 fragmentów).

Na fotografii grobu nr 17 widać, że kabłączki skroniowe leżały na prawo od głowy oraz przy prawym ramieniu. Na zdjęciu widoczne są przynajmniej cztery kabłączki (w tym jeden zachowany fragmentarycznie).

Wśród tych kabłączków nie ma kabłączka z ołowiu, co sugerowano w literaturze⁴². Prawdopodobnie jeden z egzemplarzy cynowych, obecnie we fragmentach, uznano wówczas za wykonany z ołowiu. Wydaje się to tym bardziej uzasadnione, że również najbardziej charakterystyczny kabłączek skroniowy z końcem zawiniętym w uszko, za które zawinięto żebrowaną tasiemkę w dwa uszka, uznano za wykonany z brązu⁴³. Obecnie wiadomo, że był on platerowany srebrem.

Zabytki ze zniszczonego grobu

Kwestią otwartą pozostaje czy omówione w tej części elementy wyposażenia, pochodzą z jednego czy z kilku grobów. Tego zagadnienia na obecnym etapie badań, nie można rozwiązać. Wśród tychże artefaktów należy wymienić, m.in. gliniany dwustożkowaty przęślik (PMA/V/995/21), silnie obtoczony z ornamentem żłobków dookołnych (o wysokości 2,4 cm, średnicy 2,9 cm i średnicy otworu 0,9 cm).

Oprócz tego w zniszczonym grobie/grobach odkryto trzy noże żelazne. Pierwszy z nich miał długość 9,9 cm i maksymalną szerokość 1,3 cm (PMA/V/995/22). Był to egzemplarz z tyłcem i ostrzem prostym, o trzpieniu jednostronnym (o długości 2,3 cm i grubości 0,4 cm). Ostrze rozszerzało się ku ułamanemu końcowi. Drugi o długości 7,8 cm i szerokości 0,9 cm, nie ma zachowanego trzpienia (PMA/V/995/23). Jego tylec o grubości 0,3 cm jest lekko wygięty od strony ułamanego trzpienia – podobnie łukowato wygięte jest ostrze. Trzeci nóż o długości 10,4 cm i szerokości sięgającej 0,9 cm, charakteryzuje się jednostronnym wydłużonym trzpieniem oraz łukowato wygiętym ostrzem i takim samym tyłcem od strony trzpienia (PMA/V/995/24). Egzemplarz o długości 3,2 cm i grubości tyłka do 0,3 cm.

Ponadto ze zniszczonego grobu/grobów pozyskano fragmenty obręczy wiadra o długości 19 cm, szerokości 0,5 cm i grubości 0,3 cm (PMA/V/995/25). Tego typu przedmioty odkrywano również na innych cmentarzyskach z XI w., m.in. w Sowinkach⁴⁴ czy w Brześciu Kujawskim⁴⁵.

⁴² K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 127 ryc. 1, 128.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ A. Krzyszowski, *Wstępne wyniki badań archeologicznych na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku szkieletowym z X/XI–XII wieku w miejscowości Sowinki, gm. Mosina, woj. poznańskie, Stanowisko 23A*, Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne 1 (1992), s. 90–91, 96, 99.

⁴⁵ E. Byrska-Kaszewska, *Cmentarzysko średniowieczne w Starym Brześciu powiat Włocławek (Stan. 4) cz. 1*, *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna* 2 (1957), s. 391–393, 399.

Zabytki o nieokreślonej lokalizacji i odkryte „luźno”

Wśród nich należy wymienić nóż żelazny zachowany we fragmentach (PMA/V/995/26), a także naczynia gliniane. Pierwsze z nich to misa całkowicie obtaczana (PMA/V/995/27) ze znakiem garncarskim na dnie – krzyż równoramienny – grupa I, podgrupa Ia⁴⁶. Naczynie ma wysokość 4,5 cm, największą wydętość brzuśca 13,6 cm, o grubości ścianek 0,9–1,1 cm i grubości dna 0,8 cm.

Drugie z naczyń (PMA/V/995/28) jest również całkowicie obtaczane na kole i zdobione dookolnymi, szerokimi żłobkami na szyjce oraz górnej części brzuśca, ze znakiem garncarskim na dnie – równoramienny krzyż wpisany w koło – grupa I, podgrupa Ib⁴⁷. Jest to pojemnik o wysokości 14,45 cm, największej wydętości brzuśca 15,6 cm, grubości ścianek 0,6–0,8 cm i grubości dna 0,65 cm.

Zgodnie z opisami na kartach zabytków, należy sądzić, iż naczynia odkryto w czasie badań wykopaliskowych S. Madajskiego w 1937 r. Natomiast, co do wcześniej omawianych fragmentów noża, nie można mieć już takiej pewności.

Zupełnie osobnym problemem pozostają fragmenty naczynia znajdujące się w Ośrodku Magazynowo-Studyjnym w Rybnie, a obecnie zalegające w jednym kartonie z materiałem kostnym z grobu nr 14. Powstaje pytanie, czy materiał ceramiczny odkryto w obiekcie, czy też został on zarejestrowany w innym miejscu. Sprawy tej nie rozstrzygniemy, zwłaszcza że grób nr 14 nie ma dokumentacji rysunkowej oraz fotograficznej. Natomiast ceramika ewidentnie nawiązuje do pozostałych naczyń odkrytych na cmentarzysku. W tym wypadku był to pojemnik całkowicie obtaczany, z charakterystycznym ornamentem dookolnych żłobków naniesionych na całą powierzchnię i bez znaku garncarskiego na dnie. Wymiarów naczynia ze względu na jego fragmentaryczny stan zachowania nie sposób na ten moment trafnie zrekonstruować⁴⁸.

Ostatnim zabytkiem z kolekcji morawskiej jest połowa pozłacanego guza brązowego. Zabytek ten został odkryty „luźno” na polu w czasie kopania piasku przez właściciela pola F. Stępińskiego⁴⁹. Jest to najbardziej elitarny przedmiot zarejestrowany

⁴⁶ W. Dzieduszycki, *Wczesnomiejska ceramika kruszwicka w okresie od 2 połowy X w. po połowę XIV w.*, Wrocław, s. 56, 195.

⁴⁷ Tamże, s. 56, 196.

⁴⁸ Naczynie należy zrekonstruować.

⁴⁹ K. Musianowicz, *Guz*, s. 355.

na stanowisku nr 1, który wydobyto bez jakiegokolwiek kontekstu stratygraficznego. Fakt ten umniejsza wartości poznawcze artefaktu.

Guz został opisany w literaturze przedmiotu⁵⁰. Interesująca pozostaje kwestia pochodzenia zabytku. W tym przypadku wskazującego na południowo-wschodnią proveniencję – dokładniej z terenów morawskich, być może z Nitry. Miałoby to korespondować z nazwą miejscowości Morawy – osadą jeniecką. Jednocześnie wykonanie guza należałoby łączyć z drugą połową X w.⁵¹

O chronologii cmentarzyska

Dotychczas w literaturze cmentarzysko datowano na XI w.⁵² Chronologię tę nieco zawężyła K. Musianowicz datując nekropole na drugą połowę XI w.⁵³ Pozostaje pytanie czy tę chronologię można bardziej doprecyzować na podstawie konwencyjnego datowania: ceramiki, kabłączków skroniowych oraz połączanego guza.

Zacznijmy od guza, którego datowanie jest stosunkowo proste. Jak wspominaliśmy, zabytek pochodzi z drugiej połowy X w.⁵⁴ W tym wypadku należałoby założyć, że ozdoba trafiła do Moraw i była noszona nadal w XI w.

Dobrym „datownikiem” wydaje się ceramika, na podstawie naczynia z grobu popielnicowego nr 2 K. Musianowicz sugerowała, aby cmentarzysko wiązać raczej z drugą połową XI w. Sądzimy, że pogląd ten jest słuszny. W ceramice morawskiej widzimy analogię do materiału ceramicznego z cmentarzyska w Brześciu Kujawskim (stanowisko nr 5)⁵⁵. Podobieństwa w technice wykonania, ornamentyce, stosowanej domieszce czy znakach garncarskich, wskazują na możliwość datowania nekropolii z Moraw na drugą połowę XI w. W Brześciu Kujawskim odnajdywano naczynia o mniejszych rozmiarach niż w Morawach – może więc ceramika brzeska miałaby przeznaczenie typowo grobowe⁵⁶. Ważnym szczegółem w ceramice z cmentarzyska w Morawach są także znaki garncarskie. Świadczą one o tym, że rzemiosło garncarskie musiało być w tym

⁵⁰ Tamże, s. 355–356.

⁵¹ Tamże, s. 358–359.

⁵² K. Jażdżewski, *Interesujące zabytki*, s. 129; H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska*, s. 175.

⁵³ K. Musianowicz, *Guz*, s. 358.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ E. Byrska-Kaszewska, *Cmentarzysko średniowieczne*, s. 393–395.

⁵⁶ Tamże, s. 394–395.

rejonie rozwinięte, a tamtejsi rzemieślnicy posługiwali się swoimi znakami. Zresztą dobrze korespondują one z kruszwickimi znakami garncarskimi, gdzie ceramika z grodu czy osad otwartych z tego okresu, była podobnie znakowana⁵⁷.

Innym datownikiem są kabłączki skroniowe. W sumie na cmentarzysku odkryto ich siedem. Natomiast, tylko cztery esowate kabłączki typu III odmiany B, pozwalają ustalić precyzyjniejszą metrykę. Ozdoby te sporadycznie pojawiają się w końcu X w. Natomiast na terenie szeroko rozumianej Wielkopolski spotykane są głównie w XI–XIII w.⁵⁸ To znaczący przedział czasowy, jednak w nawiązaniu do ceramiki możliwe jest, że cmentarzysko mogło funkcjonować w drugiej połowie XI w.

Badania nad chronologią cmentarzyska mogłyby zostać poszerzone o wyniki badań C14 w technice AMS (spektralno-akceleratorowej). Jednak w znaczącym stopniu materiał kostny z cmentarzyska zachowany jest szczątkowo. W związku z tym do takich analiz wybrano jedynie kości z grobu ciałopalnego nr 2⁵⁹. Ich wyniki wydają się niezwykle interesujące, gdyż dla 40,7% prawdopodobieństwa należałoby pochówek zamknąć w latach 1045–1095⁶⁰, co zdaje się wskazywać na słuszność datowań konwencjonalnych.

Zakończenie

Omawiane stanowisko nr 1 z miejscowości Morawy jest jednym z bardziej interesujących cmentarzysk wczesnośredniowiecznych. Wydaje się, że nekropolia nie była tak elitarna, jak cmentarzyska kujawskie w Brześciu Kujawskim czy Bodzi. Ten ostatni obiekt jest datowany na koniec X i wczesny XI w.⁶¹ W zasadzie gro-

⁵⁷ W. Dzieduszycki, *Wczesnomiejska ceramika kruszwicka*, s. 56, 195–196.

⁵⁸ H. Kóčka-Krenz, *Biżuteria*, s. 49.

⁵⁹ Materiał do analiz C14 pobierał p. mgr Artur Dębski, jeden z wykonawców projektu nr 0040/NPRH3/H11/82/2014.

⁶⁰ Pozostałe przedziały czasowe wyglądają następująco: lata 1120–1142 (17,1%) i 1147–1160 (10,4%). Natomiast, dla prawdopodobieństwa 95,4 % możemy datowanie grobu zamknąć w latach 1030–1189, co akurat przy tak szerokich ramach chronologicznych jest mało wartościowym wynikiem.

⁶¹ A. Buko, M. Kara, T. Douglas Price, W. Duczko, K.M. Frei, I. Sobkowiak-Tabaka, *A unique medieval cemetery from the 10th/11th century with chamber-like graves from Bodzia (central Poland). Preliminary result of the multidisciplinary research*, Archäologisches Korrespondenzblatt 43 (2013), h. 3, s. 432–434; M. Kara, *Wybrane groby z uzbrojeniem z cmentarzyska w Bodzi pod Włocławkiem – przyczynek do studiów nad obecnością „wikingów” państwie pierwszych Piastów*, [w:] *Studia nad dawną Polską*, t. 3, red. T. Sawicki, Gniezno 2013, s. 117.

by nr 1 i 17⁶², które na nekropolii morawskiej uznalibyśmy za elitarne, na cmentarzyskach z Brześcia lub Bodzi raczej nie wyróżniałyby się zestawem wyposażenia grobowych. Należy jednak podkreślić, że wymienione cmentarzyska różnią się i to znacznie pod względem liczby odkrytych grobów. Zarazem stopień rozpoznania stanowiska w Morawach wskazuje, iż pierwotnie nekropolia mogła być znacznie większa. Cmentarzysko morawskie należy zaliczyć do „uboższych” w regionie kujawskim. Jednak w Morawach odkryto wyroby elitarne, tzn.: brązowy guz połączony czy brązowe kabłączki platerowane srebrem. Niemniej wydaje się, że omawiane cmentarzysko pod względem wyposażenia potwierdza w pewien sposób hipotezę Z. Rajewskiego i K. Musianowicz o jenieckim pochodzeniu pochowanej w Morawach ludności. Trudno oczekiwać, aby brańcy dysponowali elitarnym wyposażeniem, które składano do grobów. Omawiana nekropolia jest więc próbą weryfikacji domniemanego osadnictwa jenieckiego na ziemiach polskich domeny Piastów, na podstawie archiwów archeologicznych.

Nadesłany: 1 VI 2017

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 6 IX 2017

Zaakceptowany: 7 IX 2017

dr MARCIN DANIELEWSKI
Instytut Historii
Wydział Historyczny
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
ul. Umultowska 89d
61-614 Poznań
m_danielewski@tlen.pl

Eleventh-century cemetery in Morawy

This article deals with the issues of an 11th century grave field in Morawy village in Kuyavia. In the first Piasts times, the area was an integral part of the dynasty's dominion. Discovered in the 1930s, the grave field is of great importance from the point of view of considerations

⁶² Nie uwzględniam w tym miejscu zniszczonego grobu, gdyż nie ma pewności czy: przęślik gliniany, trzy noże żelazne i dwa fragmenty obręczy żelaznej od wiadra, pochodziły z jednej jamy grobowej.

of ethnically foreign settlement in Poland. At the same time, the grave field registered by Stanisław Madajski supplements our knowledge of the advancement of Christianity in the 11th century in Poland. The knowledge of the necropolis, especially general access to the results of the excavations in Morawy, were unsatisfactory. Therefore, an attempt was made to re-discuss the results of the excavations from 1937, verified in the field in 2015. As part of the new research, the formerly excavated material was verified, topped with archive search queries aimed at recognising open settlement in the village of Morawy and the grave field itself.

Translated by: Ewa Dratwa

Fot. 1. Plan sytuacyjny stanowiska nr 1. Zbiory Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie (dalej cyt. Zbiory PMA Warszawa).

Fot. 2. Guz pozłacany odkryty bez kontekstu archeologicznego, Morawy stanowisko 1. Zbiory PMA Warszawa.

Fot. 3. Esowaty kabłączek typu III (odmiana B) z charakterystycznie rozklepanym końcem uformowanym w uszko, za które zawinięto żebrowaną tasiemkę w dwa uszka, Morawy stanowisko 1. Zbiory PMA Warszawa.

Mapa 1. Zestawienie wyników pomiaru geomagnetycznego, Morawy stanowisko 1. Autor W. Małkowski.